

Beskid

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Wierzbicki

Metrum: 4/4

1. C F G C A w Beskidzie rozzłocony buk
 C F E d A w Beskidzie rozzłocony buk
 F G7 C Będę chodził bukowiną z dłutem w ręku
 F C By w dziewczęcych twarzach uśmiech rzeźbić
 F G Niech nie płaczą już
 F G7 C Niech się cieszą po kapliczkach moich dróg.

Ref: C F G C W Beskidzie malowany cerkiewny dach
 C F E a W Beskidzie zapach miodu w bukowych pniach
 F G Tutaj wracam gdy ruda jesień
 C F Na przełęczę swój tobół niesie
 C F G Słucham bicia dzwonów w przedwieczorny czas

Ref: C F G C W Beskidzie malowany wiatrami dom
 C F E a W Beskidzie tutaj słowa inaczej brzmią
 F G Kiedy krzyczę w jesienną ciszę
 C F Kiedy wiatrem szeleszczą liście
 C F G Kiedy wolność się tuli w ciepło moich rąk
 F G C Gdy jak żrebak się tuli do mych rąk.

2. C F G C A w Beskidzie zamyślony czas
 C F E d A w Beskidzie zamyślony czas
 F G7 Będę chodził gór poddaszem
 C F By zerwanych marzeń struny
 C F G Przewiązywać w niespokojne dłonie drzew
 F G7 C Niech mi grają na rozstajach moich dróg.

Ref: || W Beskidzie malowany cerkiewny dach ...

Ref: || W Beskidzie malowany wiatrami dom ...